

Dokąd wyjeżdżamy na święta?

WARSZAWA (PAP) W okresie świątecznym największym powodzeniem, jak co roku, cieszy się Zakopane, gdzie zarówno pensjonaty „Orbisu” jak i domy FWP są już wypełnione do ostatniego miejsca. Podobny ruch i ożywienie panuje również w innych miejscowościach wypoczynkowych. Oblicza się np., że w samych ośrodkach FWP spędzi święta ok. 20 tys. wczasowiczów. W pensjonatach „Orbisu” w Krynicy, Karpaczu i Bukowinie Tatrzańskiej wszystkie miejsca są już także zajęte. Poza tym „Orbis” przygotowuje wycieczkę do Ciecuchocina. Wygodny autokar zawiezie tam w dzień wigilij-

ny 40 warszawiaków. Powrót przewidziany jest w niedzielę 27 bm.

W okresie od 25 grudnia do 6 stycznia PTTK urządza narciarskie obozy szkoleniowe w Zwardoniu, Zawoi oraz w Zakopanem dla zapalnych miłośników tego sportu.

Blisko 600 studentów, którzy nie mają rodzin, wyjeżdża na święta do Dusznik, Karpacza i Szklarskiej Poręby. Organizator imprezy ZSP pomyślał również o skromnych upominkach i innych atrakcjach dla jej uczestników.

Ok. 30 tys. uczniów szkół podstawowych i średnich wyjeżdża na zimowiska urządzone przez zakłady pracy, szkoły i organizacje młodzieżowe do miejscowości górskich. W okresie ferii czynnych będzie ogółem 250 placówek wczasowych dla dzieci w najbliższych okolicach kraju, m. in. w Zakopanem, Bukowinie Tatrzańskiej.

Polski lek przeciwko otyłości

WARSZAWA (PAP). Wkrótce znajdzie się w aptekach pierwszy polski lek przeciw nadmiernej otyłości. Do jego produkcji przystąpił już Warszawskie Zakłady Farmaceutyczne.

Specyfik ten posiada te same właściwości co importowany dotychczas z NRF „Preludin” czy węgierski „Graclidin”. Działa on pobudzająco na ośrodkowy układ nerwowy, a równocześnie zmniejsza apetyt.

Nowy lek przeciw otyłości, podobnie jak każdy środek tego rodzaju, może być stosowany jedynie pod ścisłym nadzorem lekarza i będzie wydawany w aptekach wyłącznie na recepty.

Lajkonik
34, 28, 17, 49, 47

Karolinka
30, 22, 8, 36, 46 dod. 34
Końcówka band. 22317.

Krakowskie kopalnictwo węglowe w przededniu awansu produkcyjnego

(Inf. wł.) Jak wynika z referatu oraz dyskusji, która toczyła się na ostatnim posiedzeniu Komisji Węglowej przy KW PZPR w Krakowie, we wszystkich kopalniach Zagłębia Krakowskiego w ostatnią fazę wkroczyły przygotowania do realizacji znacznie powiększonych zadań roku 1960. Kopalnie te wydobywać mają w roku przyszłym o blisko 2 tysiące ton węgla na dobę więcej niż w roku bież., co stworzy warunki pomyślnego startu do realizacji zadań planu 5-letniego.

W czasie posiedzenia była także mowa o przygotowaniach do konferencji samorządu robotniczego w kopalniach. Odbędzie się ona w terminie do 15 stycznia 1960 r.

W najbliższym pięcioletciu nastąpić ma wielka aktywizacja wydobycia na tym terenie, co wiąże się z dużymi możliwościami uruchomienia nowych złóż, które należą do ziemie Krakowskiej szczególnie obficie. W związku z tym przewiduje się na rozbudowę, modernizację i unowocześnienie zakładów górniczych ponad 320 mln zł w roku 1960, a w okresie pięcioletnim — 1.400 mln złotych. Szczególnie wiele uwagi zwrócić się na polepszenie wskaźników mechanicznego urobku i ładowania węgla.

Główną dźwignią wzrostu wydobycia w roku przyszłym będzie wzrost wydajności, czemu w tej chwili w kopalniach krakowskich poświęca się wiele uwagi. Chodzi zwłaszcza o usunięcie usterek w organizacji pracy, likwidację tzw. wąskich gardeł, uruchomienie nie wykorzystanych dotychczas rezerw.

Na zdjęciu: śniadanie w prywatnym pałacu szacha w Teheranie.



Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 304(3603)
Wyd. A
Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, poniedziałek 21 grudnia 1959 r.

Z sesji budżetowej Sejmu Węzłowe problemy rolnictwa w centrum dyskusji drugiego dnia debaty

Posel Motyka o sprawach kultury

WARSZAWA (PAP) W niedzielę 20 bm. Sejm kontynuował debatę budżetową. Na posiedzenie przybyli członkowie Rady Państwa z funkcjami przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkiem oraz członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów — Józefem Cyrankiewiczem.

Obrazy, kilka minut po godz. 9-tej, otworzył wice-marszałek Sejmu — Z. Kliszko.

Pierwszy zabrał głos pos. Edmund Pszczółkowski PZPR — szesnasty z kolei mówca w dyskusji. Wystąpienie pos. Pszczółkowskiego poświęcone było węzłowym problemom rolnictwa.

Sejmowa debata budżetowa w niedzielę 20 bm. skupiała się na trzech tematach. Przed południem omawiane były zagadnienia rolnictwa, po południu sprawy budownictwa i problemy kultury.

Zagadnieniem rolnictwa poświęcił swe wystąpienie pos. Pszczółkowski (PZPR), F. Korga (ZSL), Z. Oleczak (SD), J. Tejchma (PZPR), A. Jakubowski (ZSL), K. Król (bezp.), S. Miłostan (PZPR), A. Biłko (ZSL), B. Juzkow (bezp.), W. Różga (PZPR), J. Kopeć (bezp.), T. Robak (PZPR), I. Bacia (bezp.) oraz Wichłacz (PZPR).

Wszyscy prawie mówcy wskazywali na fakt, że zakreślony na rok przyszły plan wzrostu produkcji rolnej jest trudny i kryje w sobie wiele niewiadomych, ponieważ nie można jeszcze przewidywać dokładnie jakie będą rezultaty najbliższych zniw. Tym większej wagi nabierają zadania, stojące przed rolnictwem. Najważniejsze z nich, to: prowadzenie walki ze skutkami suszy oraz realizowanie wieloletniego programu działania na krótkim i w dłuższym ujęciu KC PZPR i NK ZSL z czerwca br. Program ten przewiduje osiągnięcie w 1960 roku 30-procentowego wzrostu produkcji rolnej. By zrealizować ten cel, należy zabezpieczyć odpowiednie nakłady inwestycyjne na rolnictwo, dokonać wysiłków w kierunku upowszechnienia mechanizacji rolnictwa oraz przezwyciężyć trudności w bilansie paszowym.

W dalszym ciągu popołudniowych obrad w dniu 20 bm. przemawiali: L. Motyka (PZPR), S. Lejwoda (ZSL), A. Starewicz (PZPR), B. Kogut (PZPR), R. Hejduk (PZPR), J. Baron (ZSL), P. Dąbek (PZPR).

Pierwszą czterech zajęli się problemami kultury. Wskazywali oni m. in. na potrzebę jak najskorzystniejszego i najbardziej celowego wydawania miliardowych sum przeznaczonych na kulturę zarówno w budżecie państwa, jak i w budżetach organizacji masowych i społecznych.



Na zdjęciu: Maria Broniewska i Jerzy Kacmarek w sztuce Ciano Paolo Calligari „Dziewczęta z fotografii”. Teatr Rozmaitości w Warszawie.

CAF — fot. Matuszewski

Pos. Motyka: podkreślił jako fakt pozytywny, znaczne osiągnięcia uzyskane w ostatnim okresie w dziedzinie filmu, muzyki, teatru i literatury, będące wynikiem swobody, w poszukiwaniu form artystycznych. Wyraził również niepokój z powodu formalnego niekiedy charakteru poszukiwań twórczych naszych artystów, które nie są związane z tym, czym żyje naród, co kształtuje jego losy.

Pos. Starewicz, analizując działalność radiofonii i telewizji domagał się rozbudowy urzędów telewizyjnych (przede wszystkim studia) oraz wskazał na konieczność lepszego dostosowania programów telewizyjnych do potrzeb rosnącej liczby odbiorców.

Debatę kontynuowana będzie w poniedziałek 21 bm. Przewiduje się, że zostanie ona zakończona w tym dniu.

Spotkanie na szczycie w końcu kwietnia

Przywódcy zachodni zaprobowali tekst listu do premiera Chruszczowa

PARYŻ (PAP) Niedziela była drugim dniem zachodniej konferencji na szczycie. Obrady przywódców Zachodu rozpoczęły się we wczesnych godzinach rannych. Niedzielne rozmowy między prezydentem Stanów Zjednoczonych Eisenhowerem, premierem Wielkiej Brytanii Macmillanem, prezydentem Francji de Gaulle'em oraz kanclerzem Niemiec zachodnich Adenauerem odbywały się w Pałacy Mysłwiński przyznanym w Rambouillet, w odległości 50 km od Paryża.

Przed wznowieniem rozmów przywódców Zachodu w pełnym składzie odbyły się rozmowy amerykańsko-angielskie oraz rozmowy amerykańsko-angielsko-francuskie.

Jak podają agencje zachodnie, rozmowy miały charakter ogólny. Poruszono szereg problemów światowych, jak zagadnienie rozbudzenia, pomocy dla krajów słabo rozwiniętych itp. Rozmowy zakończyły się o godzinie 12.30, kiedy to Rambouillet przybył kanclerz zachodniemiecki, Adenauer. O godzinie 13 de Gaulle podejmował śniadaniem uczestników zachodniej konferencji na szczycie. Półgodzinna przerwa między zakończeniem śniadania a także brak systematycznej kontroli ze strony instytucji nadzorczych. Łączna ilość strat spowodowanych przez tego rodzaju przestępstwa w rb. sięga 7,5 mln zł.

Konferencja w Sądzie Wojewódzkim Niegospodarność — to także przestępstwo

(Inf. wł.) 19 bm. odbyła się w gabinecie prezesa Sądu Wojewódzkiego w Krakowie konferencja prasowa poświęcona zagadnieniom niegospodarności w świetle przepisów prawnych oraz zagadnieniom planowego pośrednictwa w załatwianiu spraw urzędowych — w świetle praktyki sądowej Sądu Wojewódzkiego, Powiatowego i Sądu w Nowej Hucie.

Oprócz wypadków rozkradania mienia społecznego, afer gospodarczych zakrojonych na mniejszą i większą skalę, o zwalczaniu których społeczeństwo jest informowane, w praktyce sądowej spotyka się również przestępstwa określana mianem niegospodarności lub niemyślnego działania na szkodę przedsiębiorstwa przez pracownika. Od stycznia do listopada wypłynęło do Sądu Wojewódzkiego 118 tego rodzaju spraw. Sąd Wojewódzki rozpatruje tylko sprawy, gdzie straty przekroczyły 50 tys. zł.

Przyczyna tego rodzaju przestępstw jest przede wszystkim brak poszanowania obowiązujących norm prawnych, których łusć (przepisy dotyczące zarządzania organizacją pracy w przedsiębiorstwie) jest wystarczająca. Tego rodzaju wykroczeniu sprząta również nie zawsze właściwy dobór kadry, a także brak systematycznej kontroli ze strony instytucji nadzorczych. Łączna ilość strat spowodowanych przez tego rodzaju przestępstwa w rb. sięga 7,5 mln zł.

Za tego rodzaju przestępstwa wymierza się kary od 1 do 6 lat więzienia, przy czym przewidziano kary średnie, a więc od 2 do 4 lat.

Sprawy planowego pośrednictwa znane są nam najczęściej jako oszustwa. Osoby nie posiadające żadnych znajomości oferują za odpowiednią opłatą zafabrykowane różnego rodzaju spraw w urzędach, przy czym sprawy te rzeczą jasną — nie zatawiają. (Hs)

Koncert krakowskiej Filharmonii zakończył „Rok J. Słowackiego”

(Inf. wł.) Z okazji zakończenia Roku Słowackiego Państwowa Filharmonia w Krakowie zorganizowała w dniu wczorajszym nadzwyczajny koncert. Wzięli w nim udział: Teoza Garbulińska — fortepian, Danuta Michałowska i Tadeusz Malak — recytacja, Karol Lehnert — baryton oraz orkiestra i chór Filharmonii Krakowskiej pod dyrykcją Józefa Boka.

Na program udanego wieczoru złożyły się trzy Mazurki, Kolysanka oraz Polonez As — Chopina, fragmenty z poematu Król Duch, fragmenty Koriana i Beniowski — Słowackiego oraz poemat wokalno-symfoniczny „Grób Agamemnona” Piotra Ryty.



19 bm. przedstawiciele partii i rządu z I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą, prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i przewodniczącym Komisji Planowania Gospodarczego Stefanem Jedrychowskim na czele zwiędli wystawę nowości produkcyjnych przemysłu chemicznego.

Na zdjęciu: Władysław Gomuła ogląda wyroby przemysłu chemicznego — fot. Langda

Próbne podziemne eksplozje w USA i Wielkiej Brytanii.

WASZYNGTON (PAP) W Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii przeprowadzono próbną eksplozję podziemną przy użyciu klasycznych środków wybuchowych. Za pomocą tych eksplozji uczelni amerykańskiej i brytyjskiej zamierzają uzyskać nowe dane na temat możliwości wykrywania i lokalizacji podziemnych eksplozji nuklearnych. Informacje te mają być wykorzystane podczas rozmów na temat rozbudzenia.

W Stanach Zjednoczonych przeprowadzono eksplozję dwóch ładunków wybuchowych o wadze 45 kg. Eksplozji dokonano na głębokości 250 metrów w kopalni soli w stanie Louisiana. Jako materiał wybuchowy użyto trinitrotoluolu.

PROSZOWICE: FRONTEM DO KÓŁEK ROLNICZYCH

Nie wszyscy uczestnicy V partyjnej konferencji sprawozdawczo-wyborczej w Proszowicach mogliby powtórzyć za tow. Bujakiem z Gruszowicy: — W naszej wsi wszyscy towarzysze są członkami kółek rolniczych.

Poza kółkami bowiem pozostaje jeszcze blisko połowa członków partii w powiecie. I to jest jeden z poważnych problemów proszowickiej organizacji, która przeciwieństwu ostatniego roku zapisała na swym koncie niemały dorobek.

W bieżącym roku przyjęto do partii 161 kandydatów, ostatnio wypłynęło 20 dalszych podań. W pięciu wsiach, w których dotąd nie było członków partii powstały grupy kandydatów. Szereg komitetów gromadzących i organizacji partyjnych odgrywa kierowniczą rolę w swych środowiskach, są inicjatorami czynów społecznych, organizatorami kółek rolniczych, zabiegają o maszyny dla swych wsi, troszczą się o wykonanie obowiązków wobec państwa itp. Ale równocześnie, obok dobrze pracujących organizacji i aktywnych działaczy partyjnych można spotkać miejscowości, w których działalność POP ogranicza się do rzadko organizowanych zebrania.

V Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Proszowicach, która obradowała 19 bm. dokonała oceny rocznej działalności partyjnej w powiecie. Referat sprawozdawczy wniósł I sekretarz KP tow. Kazimierz Ryguel. W dyskusji wypowiedzieli się 23 towarzysze.

Dużo mówiono o dotychczasowych doświadczeniach. Tow. Bujał z Gruszowicy pokazał na przykładzie swojej wsi, że autorytet i zaufanie

Tarnów: PO ROKU OWOCNEGO DZIAŁANIA

W sobotę 19 bm. odbyła się w Tarnowie X powiatowa konferencja partyjna PZPR. Na konferencję przybył sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Pięta, członek egzekutywy KW PZPR Julian Wielgosz oraz członek WKKP, b. członek KPP z terenu Tarnowa tow. Michał Kumer.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza była przygotowana bardzo starannie. Delegaci otrzymali na tydzień przed terminem obrad szczegółowe sprawozdanie o pracy KP, które omówiono w POP.

W swoim referacie sekretarz KP PZPR tow. Czesław Kisala omówił pracę egzekutywy, plenum i aparatu KP oraz wysunął wnioski wynikające z analizy sytuacji.

20 dyskutantów, którzy zabrałi głos w czasie konferencji, poruszyli węzłowe sprawy tego przebogatego w problemy powiatu.

Dla człowieka, który bliżej obserwował pracę KP, nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że rok, jaki dzielił tarnowską organizację partyjną od poprzedniej konferencji nie poszedł na marne. W tym czasie organizacja partyjna scementowała się i okrzepła organizacyjnie. W poważnym stopniu uporządkowano gospodarkę zakładów realizując zasadę kontroli administracji przez partię. Na wniosek KP w wielu zakładach zostały przeprowadzone poważne zmiany kadrowe. Usunięto leni i obiboków — co w rezultacie wzmocniło autorytet partii.

Z głęboką troską omawiali dyskutanci problemy wsi. Jest

Dalsze porządkowanie gospodarki w zakładach pracy, unowocześnienie rolnictwa i praca z młodzieżą — oto węzłowe ognia. Opracowany na podstawie analizy pracy oraz głosów w dyskusji program działania i jego systematyczna realizacja pozwoli organizacji tarnowskiej zrobić dalszy poważny krok naprzód.

W wyborach wyłoniono skład Plenum Komitetu Powiatowego. I sekretarzem wybrany został ponownie tow. Czesław Kisala, sekretarzami KP tow. tow. Jan Broniek, Henryk Dudek i Stanisław Gosztyla. (ms)

Sprawozdania z partyjnych konferencji sprawozdawczo-wyborczych w Nowej Hucie, Brzesku i Myślenicach zamieszczamy na str. 2.

LISTY DO CHRUSZCZOWA

Niedzielne „Iswiestia” zamieściły 11 listów obywateli Związku Radzieckiego i innych krajów do premiera Chruszczowa w związku z jego wizytą w Stanach Zjednoczonych. Stanowią one tylko część listów, jakie zawierają będzie przygotowana do druku książka o historycznej wizycie Chruszczowa. Wśród opublikowanych listów znajdują się listy obywateli amerykańskich, chińskich, węgierskich. Oto co pisze weteran drugiej wojny światowej M. P. Hayland z Waszyngtonu:

„Niech Amerykanie i Rosjanie wejdą do historii jako narody, które wykuli drogę do wydobycia po wsze czasy naszej planety od militarysty i wojny”.

W innym liście z USA podpisanym inicjałami W. Sh. czytamy:

„Amerykanie pragną zrozumieć was całkowicie, a także chcą byćście i wy całkowicie zrozumieć naród amerykański”.

(PAP)



PRZYWÓDCY PARTII DEMOKRATYCZNEJ USA ZA NIEWZNIANIEM PRÓB NUKLEARNYCH

WASZYNGTON (PAP). Grupa Izby Reprezentantów Demokratycznej naprowadziła w sobotę do prezydenta Eisenhowera, aby Stany Zjednoczone nie wznawiały naddźwiękowych prób z bronią jądrową, chyba że znowu nie Związek Radziecki.

PREZYDENT PAKISTANU ZA ZLIKWIDOWANIEM PARTII POLITYCZNYCH

DELHI (PAP). Prezydent Pakistanu Ayub Khan oświadczył dziennikarzom w Bahawalpur (Pakistan zachodni), że jest za zlikwidowaniem w kraju wszystkich partii politycznych.

LODOLAMACZ "LENIN" JUŻ PO PRÓBACH

MOSKWA (PAP). W sobotę specjalna komisja rządu radzieckiego wykonała celujące świadectwo pierwszemu w świecie atomowej lodolamaczowi "Lenin" i zakomunikowała o wzięciu statku w skład floty morskiej.

AKCJA POMOCY NA RZECZ OFIAR KATASTROFY WE FREJUS

PARYŻ (PAP). O 6 miliardów franków zostało dotychczas zebranych na fundusz pomocy dla ofiar katastrofy we Frejus. W niedzielę francuskie Zgromadzenie Narodowe rozpatrzy projekt rządowy w sprawie wyasygnowania 4 miliardów franków na ten sam cel.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów zachodnich, wchodzących w skład Komitetu Rozbrojeniowego

PARYŻ (PAP). Rzecznik brytyjski oświadczył w niedzielę, że w poniedziałek po południu we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbędzie się spotkanie ministrów spraw zagranicznych 5 państw zachodnich, wchodzących w skład Komitetu Rozbrojeniowego 10 państw Wschodu i Zachodu.

Jak wiadomo, Komitet Rozbrojeniowy 10 państw powołany został w tym roku. W jego skład wchodzi następujące państwa Wschodu: Związek Radziecki, Polska, Czechosłowacja, Rumunia i Bułgaria, oraz następujące kraje Zachodu: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja, Kanada i Włochy.

Poniedziałkowe spotkanie ministrów spraw zagranicznych 5 państw Zachodu będzie pierwszym spotkaniem zachodnich członków Komitetu Rozbrojeniowego 10 krajów Wschodu i Zachodu.

Odroczenie polsko-brytyjskich rozmów handlowych

LONDYN (PAP). Odbływały się tu ostatnio rozmowy polsko-brytyjskie na temat zawarcia nowej umowy handlowej. W związku z tym odbyły delegacje opublikowały następujący komunikat: „Polska delegacja handlowa i rząd Zjednoczonego Królestwa przeprowadzili w Londynie dyskusje dotyczące warunków nowej umowy handlowej, która miała zastąpić 3-letnią umowę handlową z dnia 31 grudnia 1956 r. oraz poziomu obrotów handlowych w roku 1960.

Delegacje obu krajów nie zdołały osiągnąć porozumienia w tych sprawach i wobec tego dyskusje zostały odroczone. Zostaną one podjęte wiosną. W międzyczasie termin ważności bieżącej umowy handlowej będzie przedłużony do 30 czerwca 1960 roku oraz kwoty

Sport

Z ostatniej chwili

Porażka siatkarzy ZSRR

W niedzielę odbył się w Lublinie międzynarodowe spotkanie w siatkówkę kobiet i mężczyzn Jugosławia — ZSRR. Meczu drużyn męskich przyniósł wielką sensację. Po zwycięstwie Jugosławianki pokonał mistrz świata siatkarzy ZSRR 3:2. W meczu drużyn kobiecych bez trudu wygrały reprezentantki ZSRR 3:0.

Piłkarze ręczni Sparty Katowice przegrali w Bukareszcie

W niedzielę w stolicy Rumunii odbyło się rewanżowe spotkanie o Puchar Europy w 7-osobowej piłce ręcznej mężczyzn, w którym katowicka Sparta przegrała z Dinamo Bukareszt 11:14 (6:8).

Rumunia — CSR 6:5 w „siódemce” kobiet

W Bukareszcie rozegrano międzynarodowy mecz w 7-osobowej piłce ręcznej kobiet Rumunia — CSR. Rumunki zwyciężyły szybkością i kondycją zwyciężając mistrzowską zespół świata — CSR 6:5 (4:4).

Dziś oficjalny komunikat o obradach konferencji szefów rządów Zachodu

PARYŻ (PAP). Oficjalny komunikat o spotkaniach Eisenhower — de Gaulle — Macmillan — Adenauer ma być ogłoszony w poniedziałek, dopiero więc w poniedziałek będzie możliwe podanie ostatecznych wyników paryskich rozmów, których zasadniczymi tematami były: sprawa konferencji na szczycie między Wschodem i Zachodem oraz problemy rozbieżności w tonie sojuszu atlantyckiego.

Sądząc po dotychczasowych, jeszcze niepełnych informacjach, W PIERWSZEJ KWESTII wyniki tych rozmów są następujące:

PO PIERWSZE: przywódcy zachodni ostatecznie uznali słuszność wysuwanej od dawna przez ZSRR idei spotkania na szczycie między Wschodem i Zachodem. Postanowili oni skierować do premiera N. S. Chruszczowa zaproszenie na tę konferencję. Równocześnie są oni zdania, że powinna odbyć się cała seria tego rodzaju „szczytowych spotkań” między Wschodem i Zachodem.

PO DRUGIE: uzgodniono zachodnią propozycję w sprawie miejsca spotkania. Zachód — jak wynika z dotychczasowych wiadomości — proponuje spotkanie w Paryżu, przy czym według dyskusyjnego planu następną konferencję „szczytową” odbyłyby się w Moskwie, Londynie i Waszyngtonie.

PO TRZECIE: uzgodniono propozycję Zachodu w sprawie czasu spotkania. Zachód proponuje, by odbyło się ono pod koniec kwietnia przyszłego roku. Jeśli propozycja ta zostanie przyjęta, to program wizyt i spotkań na najbliższe miesiące przedstawiałby się następująco: 15 marca początek dwutygodniowej wizyty premiera Chruszczowa we Francji; pierwszy tydzień kwietnia — trzydniowa oficjalna wizyta de Gaulle'a w Londynie; połowa kwietnia — wizyta de Gaulle'a w USA; koniec kwietnia spotkanie Wschód — Zachód w Paryżu.

PO CZWARTE: dyskutowano w Paryżu ewentualny porządek dzienny spotkania

Hammarskjöld wyrusza w podróż do Afryki

NOWY JORK (PAP). W poniedziałek sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, Dag Hammarskjöld rozpoczyna wielką podróż po Afryce. Do 30 stycznia 1960 roku odwiedzi on 19 krajów afrykańskich. Długość trasy podróży Hammarskjölda wynosi około 21 tys. km.

Nasz komentator notuje Szarżę pana ministra

Z PEWNYM opóźnieniem doszły do wiadomości publicznej niektóre szczegóły z przebiegu obrad sesji Rady NATO w Paryżu, jak wiadomo przerywanej w ub. tygodniu na czas trwania obecnej konferencji szefów rządów mocarstw zachodnich. Stwierdziłszy już poprzednio, że na paryskiej sesji uznano za słuszną, że na paryskiej sesji skierować wysiłki państw atlantyckich na umocnienie siły militarnej NATO. Ogólnie ocenia się to jako taktyczne posunięcie, mające zapewnić politykom Zachodu silne pozycje wyjściowe, by najmniejsze odejście od tych pozycji w rokowaniach ze Wschodem nie reklamowało jako dowód dobrej woli i gotowości do porozumienia. Być może tak właśnie rozumował min. Herter i dla świętego spokoju nie protestował przeciwko temu min. Selwyn Lloyd. Nie będziemy mieli jednak żadnych wątpliwości, jeśli zechemy ocenić stanowisko szarej eminencji sojuszu zachodniego, kanclerza Adenauera. Dopomógł nam w tym minister wojny rządu Adenauera — Strauss, którego wystąpienie na Radzie NATO dotarło właśnie z opóźnieniem na łamy prasy, wywołując falę komentarzy, nie wolnych od dezaprobaty i oburzenia.

Faktycznie, huzarska szarża ministra Straussa była zaskoczeniem nie tylko dla pozostałych przedstawicieli państw NATO, ale wprowadziła nawet w zakłopotanie ministra von Brentano, który — chociaż w zasadzie podziela zapatrywania swego kolegi z gabinetu — jest zwolennikiem działań w „akamitych rekwizytach”. Strauss natomiast wyłożył swą politykę bez bawienia się w okrage frazesy. Żądał całkowitej integracji sił zbrojnych NATO i kontynuowania bez żadnej przerwy dalszych zbrojeń, skierowanych nierzeczywiście przeciwko Wschodowi. Nie zszedł lekceważących uwag na temat atencji

odprężenia, a „ducha” Camp David nazwał „komunistycznym sloganem”. Powiedzieć sobie szczerze, nas takie stanowisko min. Straussa nie bardzo dziwi. Nie spodziewaliśmy się niczego innego, nie mając złudzeń co do istoty polityki Republiki Federalnej. Min. Strauss dostarczył tylko dowodu, że nasza ocena groźby zachodniemieckiego militarizmu, pozbawiona jest jakiegokolwiek przesady. Posłuchajmy jeszcze, co stało się dalej. Min. von Brentano mocno był urażony wystąpieniem Straussa, który poprzednio nie zaznajomił go z jego treścią. Opuścił nawet Paryż na jeden dzień, by poskarżyć się Adenauerowi na bezceremonialność swego kolegi. Powrócił jednak do Paryża z mętną miną. Kanclerz nie poparł go. A zatem wiemy już wszystko.

Wypada jeszcze dodać, jakie zamieszanie wywołało w obozie zachodnim przemówienie min. Straussa. Herter nie ukrywał niezadowolenia, psuło mu bowiem miernie przygotowaną taktykę. Zburzyło również z trudem zbudowany pomost porozumienia między de Gaullem a Stanami Zjednoczonymi. De Gaulle jest zdecydowanym przeciwnikiem integracji sił zbrojnych NATO, to znaczy postawienia armii narodowych pod dowództwo ponadnarodowe gen. Speidowa i Norstadów. To jest też jednym z powodów nieporozumień między Paryżem a Waszyngtonem. Min. Strauss jeszcze je pogłębił.

Tak więc szarża pana ministra z Bonn spowodowała niemal zamieszanie w oparowanym permanentnym kryzysie sojuszu atlantyckim. Równocześnie jednak odświeżyła politykę Bonn. Może to w końcu przyczyni się do rozwiania złudzeń co do istotnych intencji polityki Adenauera, także w gronie dzisiejszych przyjaciół.



Wreczenie listów uwierzytelniających przez ambasadora Stefana Wińskiego królowi Maroka Mohammedowi. Fot. CAF

Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

List Nikity Chruszczowa do Adenauera

MOSKWA (PAP). W Ministerstwie Spraw Zagranicznych ZSRR odbyła się konferencja prasowa w sprawie listy Nikity Chruszczowa, wystosowanej do kanclerza NRF Adenauera w

odpowiedzi na jego list z 27 sierpnia. Pismo Chruszczowa podkreśla, że list Adenauera daje wyraźne podstawy, by sądzić, iż rząd NRF w zasadzie nie różni się w poglądach od Związku Radzieckiego na sprawę pokojowego współistnienia wszystkich państw bez względu na ich ustrój społeczny i ideologiczny. Szef rządu radzieckiego oświadcza, że przypisuje tej okoliczności pierwszorzędne znaczenie, albowiem widzi w niej możliwość usunięcia obecnych barier między ZSRR i NRF i nawiązania między nimi stosunków opartych na zaufaniu i współpracy.

Chruszczow wzywa kanclerza Adenauera, aby wykorzystał swój wpływ i doświadczenie na drodze państwowych dyktatorów w Ameryce Łacińskiej.

Wizyta Chruszczowa w USA wydarzeniem roku

NOWY JORK (PAP). Jak donosi amerykańska agencja prasowa Associated Press, głównym wydarzeniem bieżącego roku była wizyta premiera ZSRR Chruszczowa w USA. Do takich konkluzji doszła agencja na podstawie wyników ankiety rozpisanej wśród odbiorców swych biuletynów — dużej liczby dzienników amerykańskich, czasopism, towarzyszy radiowych i telewizyjnych. Drugim pod względem ważności wydarzeniem — informuje dalej AP — było wysłanie przez Związek Radziecki drugiej i trzeciej rakiety kosmicznej.

Niezwykła operacja Skrzep wagi 100 gramów usunięto z serca pacjentki

MOSKWA (PAP). Skrzep o wadze 100 gramów usunięto z serca Waleryny Guzenkowej 22-letniej kochanki z obwodu chłubińskiego. Skrzep ten odkrył i usunął chirurg moskiewski Igor Miedwiediew, który operował w obwodowym szpitalu pacjentkę cierpiącą na wrodzoną wadę serca.

Walentyna Guzenkowa, która przed operacją nie mogła pracować, obecnie czuje się dobrze i niedługo już wróci do domu.

Igor Miedwiediew, który jest docentem kliniki chirurgii klatki piersiowej w centralnym instytucie szkolenia kadr lekarskich, w czasie swej praktyki dokonał już około 500 operacji serca i klatki piersiowej. Operacja Guzenkowej trwała około godziny.

W związku z tą operacją jeden z czołowych radzieckich chirurgów-kardiologów prof. Mieszałkin udzielił wywiadu korespondentowi dziennika „Leningojskie Znamia”. Niezwykłość operacji polegała na tym — oświadczył Mieszałkin — że skrzep nie był przyrośnięty i zajmował cały przedział serca. Usunąć skrzep można było jedynie przecinając ściankę przedziałka, co jest zabiegiem bardzo komplikowanym.

Tego rodzaju operacji dokonano w Związku Radzieckim po raz pierwszy — powiedział prof. Mieszałkin — przedtem nie spotykaliśmy się z podobnymi wypadkami. Operację można było przeprowadzić w szpitalu obwodowym, ponieważ te placówki służby zdrowia dysponują obecnie najbardziej nowoczesną aparaturą stosowaną przy operacjach serca.

Wspólny komunikat w sprawie budowy dalekosiężnego rurociągu naftowego

W Moskwie 19 bm. zakończyli się dwudniowe rozmowy przedstawicieli rządów Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego w sprawie budowy dalekosiężnego rurociągu naftowego o długości łącznej ok. 4,5 tys. km.

Na zakończenie rozmów wydany został wspólny komunikat którego tekst podajemy poniżej. W wyniku rozmów przeprowadzonych pomyślnie w atmosferze szczerzej przyjaźni, serdeczności i całkowitego zrozumienia, w dniach 18 i 19 bm. w Moskwie podpisane zostały umowy między rządami Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego o budowie centralnych rurociągów naftowych.

Układające się strony brały pod uwagę wzrost zapotrzebowania wymienionych krajów na ropę naftową importowaną ze Związku Radzieckiego, a niezbędną dla rozwoju przemysłu naftowego i chemicznego, zapotrzebna w paliwo płynne i rozwoju produkcji materiałów syntetycznych dla potrzeb ludności i gospodarki narodowej. Układające się strony w interesie dalszego rozszerzenia współpracy ekonomicznej postanowiły w okresie 1959—1963 wybudować rurociągi na trasach: Związek Radziecki — Polska — Niemiecka Republika Demokratyczna; Związek Radziecki — Węgry — Czechosłowacja.

Umowy zmierzają do praktycznej realizacji zaleceń Rady Wzajemnej Współpracy Gospodarczej w sprawie szerokiej kooperacji i specjalizacji różnych gałęzi gospodarki narodowej krajów obozu socjalistycznego. Budowa rurociągu będzie realizowana na zasadach wzajemnej pomocy udzielanej przez jedno państwo drugiemu państwu drogą dostaw rur, urządzeń, specjalnych maszyn budowlanych i w innej formie pomocy technicznej.

Budowa rurociągu realizowana będzie przez każdy z krajów na jego terytorium. Odpowiedni odcinek rurociągu stanie się własnością danego państwa. Wydatki związane z realizacją współpracy przy budowie rurociągu będą pokrywane dostawami towarów według istniejących między tymi krajami umów handlowych.

Zawarte umowy przezycają się do dalszego rozwoju i umocnienia więzi ekonomicznej i wszechstronnej współpracy opartej na zasadach całkowitego równoprawienia, wzajemnych korzyści i braterskiej pomocy wzajemnej.

PARTYJNE KONFERENCJE SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZE

Nowa Huta: SPRAWY DO ROZWIĄZANIA

Dnia 19 bm. w budynku administracji Huty im. Lenina obradowali delegaci na VIII konferencję sprawozdawczo-wyborczą KD PZPR w Nowej Hucie. Wzięli w niej udział m. in.: tow. Banak — sekretarz KW, tow. Wioróbski — I sekretarz KKM, tow. Skolicki — przewodniczący Prezydium Rady m. Krakowa, tow. Kolomyjski — dyrektor naczelny Huty im. Lenina, tow. Z. Jakus — I sekretarz KF HIL.

W organizacjach partyjnych dzielnic Nowa Huta życie partyjne w ostatnim okresie — jak podkreślił w referacie sprawozdawczym I sekretarz KD tow. A. Kasprzyk — cechuje stosunkowo znaczne ożywienie. Nowohucka organizacja była jedną z pierwszych organizacji, które wykonując uchwałę III Zjazdu powołały do życia partyjne grupy terenowe. W dzielnicach partyjnych, w których pracuje 1350 członków i kandydatów partii, Rosną szeregi partyjne. Dużo miejsca w referacie jak i w dyskusji poświęcono Hucie im. Lenina i sprawom najmłodszego z miast. Mówili o tym: tow. Kolomyjski — dyr. nac. Kombinatu oraz tow. Socjusz, dyr. techniczny.

Jeśli chodzi o miasto, DRN w Nowej Hucie stwarza coraz to lepsze warunki mieszkaniowe i socjalno-komunalne swoim mieszkańcom. Życie najmłodszej dzielnicy Krakowa ulega stałej i systematycznej poprawie. Nowa Huta posiada jednak nadal szereg pilnych zagadnień do rozwiązania. Mimo zwiększenia masy towarowej zapotrzebowania nie jest w pełni zadowolająca. Sieć punktów usługowych nie zaspokaja należycie potrzeb Krakowa, tow. Stefanik — przewod. Rady Zakładowej Kombinatu, tow. Komórka — przewod. Rady Robotniczej Kombinatu, tow. Winiarski — III sekretarz KD Nowa Huta i in. (nik)

Brzesko: CZŁONKOWIE PARTII — NA CZELE

W sobotę, 19 grudnia br. obradowała w okocimskim pawilonie IX konferencja sprawozdawczo — wyborcza w brzeskiej organizacji partyjnej. Uczestniczyło w niej 108 delegatów. Na konferencji przybyli również: tow. J. Pekala — sekretarz ekonomiczny KW, J. Roth — członek plenum KW, J. Komorowska — sekretarz propagandy KD — Podgórze wraz sekretarzem KP sąsiednich powiatów — tow. T. Zieliński z Bochni i tow. J. Nowak z Dąbrowy Tarnowskiej. W imieniu PK ZSL witał konferencję przewodniczący PRN T. Bałys. Konferencje witaly również delegacje młodzieży ZMS i ZMW.

Referat sprawozdawczy wygłosił I sekretarz KP tow. S. Mięgoł. Sekretarz KW tow. J. Pekala zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę na podstawowe, w warunkach Brzeska, kierunki działania w całej organizacji partyjnej. Są to — prace nad wzrostem aktywności i ofensywności istniejących organizacji partyjnych poprzez szkolenie partyjne i konkretny przydział zadań, uczestnictwo członków partii w kółkach rolniczych, spółdzielczości i każdym odcinku pracy nad przeobrażeniem powiatu. W tym celu niezbędne jest dla brzeskiej organizacji partyjnej wzmocnienie starą o powiększenie szeregów partyjnych i budowę nowych organizacji partyjnych w gromadach.

Szczegółowo, nie pomijając żadnej dziedziny życia, krytyczny referat ukazywał do robek i braki pracy partyjnej, zawierał mienią krytykę. Dwudziestu kilku dyskusyjantów. Z browaru, miasta i wszystkich zakątków powiatu. Problematyka różnorodna z przewagą gospodarczej. Duch III Plenum KC, jak określił jeden z mówców, towarzyszy działaniu większości POP. Nieco słabszym punktem w dyskusji były problemy ideologiczne, wymiana doświadczeń, form szkolenia partyjnego, choć i tymi problemami zajmowało się w dyskusji kilku towarzyszy, m. in. S. Kulinowski, J. Chłuba, S. Paruch. Wiele towarzyszy nawiązując do referatu tow. Mięgoła mówiło o pilnej potrzebie (co znalazło swój wyraz w uchwale) wzrostu prężności i czystości prasy partyjnej.

Szczególny charakter miały wystąpienia tow. Musiała z MO w Brzesku, K. Grochall, S. Piechnika i młodego nauczyciela Porosły z Rudy Kameralnej. Mówili oni z głęboką troską o marnotrawstwo majątku społecznego, budzące poważne wątpliwości polityczne i finansowe. Wskazywali na konieczność powołania komisji do spraw biurowych i trudnościach PZR.

Nowo wybrany Komitet Powiatowy wyłonił egzekutywę i sekretariat. I sekretarzem KP został ponownie tow. S. Mięgoł, sekretarzem organizacyjnym ponownie tow. A. Chrobak, a sekretarzem propagandy również ponownie tow. J. Jaśkiewicz. (11)

Myślenice: WIĘŚ W CENTRUM UWAGI

Do późnych godzin nocnych obradowała w sobotę IX powiatowa konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Myślenicach, w której brało udział ponad 100 delegatów i kilkudziesięciu zaproszonych gości. W obradach wzięło również udział kierownik Wydziału Organizacyjnego KW tow. M. Hebda oraz sekretarz KW Dąbrowy Tarn. tow. Sł. Romaniec i z Miechowa tow. J. Twaróg.

Gros podstawowych organizacji pow. myślenickiego znajduje się na wsi, w związku z tym, w instytucjach i przedsiębiorstwach pracujących dla wsi. Nie więc dziwnego, że zarówno w referacie I sekretarza KP tow. T. Krzykalskiego, jak i w większości przemówień przewijały się problemy rolnictwa. Z wielką troską mówiono o umocnieniu kółek rolniczych. To także znalazło odzwierciedlenie w koncepcji uchwały: „Każdy członek partii i wienien być członkiem kółka rolniczego”. Wskazywano na konieczność rozszerzenia mechanizacji (niekoniecznie wielkiej) i zmiany struktury upraw. Przykład Skawy, gdzie w ostatnich latach zwiększono

obszar użytków zielonych dał najlepszy dowód tej słusznej koncepcji. Widac tam rozwój hodowli, poprawę mleczności i zwiększone dostawy mleka do zlewni. Poważne nakłady inwestycyjne idą rokrocznie na wieś. Chłopi otrzymują wysokie kredyty, coraz większe ilości materiałów budowlanych, nawozów sztucznych itp. Jednak nie zawsze idzie to w parze z efektami gospodarczymi. W dyskusji dominowały sprawy gospodarcze. Zastanawiano się jednak przy tym, jak rozszerzać i umacniać organizacje partyjne, jak dotrzeć do wsi, które nie posiadają jeszcze POP. Wreczenie podczas konferencji prawie 40 delegacji nowym kandydatom, świadczy o tym, że myślenicka organizacja partyjna w ostatnim okresie zwróciła uwagę na pracę nad rozszerzeniem swoich szeregów. Konferencja dokonała wyboru 31-osobowego Komitetu Powiatowego, Komisji Rewizyjnej i czterech delegatów na Konferencję Wojewódzka. I sekretarzem ponownie został tow. Tomasz Krzykalski, a sekretarzami tow. tow. Stanisław Sielmach i Karol Starzec. (ep)

TOWARZYSZ WŁADYSŁAW WOŹNIK Przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Instytucji Artystycznych w Krakowie, Wybitny aktor i pedagog, zasłużony działacz społeczny, odznaczony Krzyżem Kawalerskim i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. W Zmarłym traci ręk związkowy ofiarnego działacza, oddanego Towarzysza, człowieka prawego charakteru. Cześć Jego pamięci! WOJEWÓDZKA KOMISJA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W KRAKOWIE ZARZĄD OKRĘGOWY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW INSTYTUCJI ARTYSTYCZNYCH W KRAKOWIE

Jan PELCZARSKI



Kącik młodych

Jedziemy na Złot

Na ten temat dość dużo się mówi, ale na ogół niekonkretnie. Wiadomo tylko, jechać z uchem IX Plenum KC ZMS, że taki Złot ma być zwołany do Warszawy w pierwszych dniach po Zjeździe, że stanowić on będzie wyróżnienie za aktywną postawę i cenne inicjatywy w różnych dziedzinach pracy Związku.

Ogólnopolski Złot ZMS odbędzie się w trzy lata od chwili powstania Związku i stanie się przeglądem aktualnych sił i podsumowaniem dorobku. Będzie wielką polityczną manifestacją Związku, przywiązania młodzieży i ZMS do partii, manifestacją jedności ideowo-politycznej młodego pokolenia. Świadectwem, że partia może zawsze liczyć na młodzież, która wiąże swą przyszłość z programem budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Takie mówią najogólniej, są cele Złotu.

Program Złotu poprzedzany jest jego założeniem.

W czasie dwudniowego pobytu w Warszawie uczestnicy zjedzą stolicę, wezmą udział w akademiach pierwszorzędowych, w spotkaniach z delegatami i delegacjami zagranicznymi na II Krajowy Zjazd ZMS, kierownictwem poszczególnych resortów (spotkania branżowe), wymienią między sobą doświadczenia na temat pracy w nowo tworzonych sekcjach zainteresowań itp. Program przewiduje także udział w pracach społecznych oraz szereg imprez o charakterze rozrywkowym, m. in. zdobycie złotowej odznaki sportowej.

Punkt kulminacyjny uroczystości przypadnie na dzień 1-go Maja. W dniu tym uczestnicy wezmą udział w centralnej manifestacji, przyjmując będą w swym „miasteczku” kierowników życia państwowego i partyjnego. W godzinach popołudniowych odbędzie się masowa impreza Złotu na Stadionie Dziesięciolecia, w czasie której uczestnicy podejmą rezolucję, a w części widowiskowej obejmą międzynarodowy mecz piłki nożnej oraz występy najlepszych zespołów artystycznych. Pierwszomajowy program złotowy zakończy wielki karnawał na Stadionie X-lecia i terenach Powiśla.

Przeznaczam za ten nieco przydługi, informacyjny wstęp. Uzasadnia go chęć przedstawienia tym, którzy ubiegają się o udział w Złocie, przynajmniej części oczekujących ich przeżyć.

Powstaje pytanie, kto wobec ograniczonej liczby uczestników (dla naszego województwa przypada 2650 miejsc) może ubiegać się o karty uczestnictwa?

Szansę wyjazdu mają: najlepsze grupy działania, produkcyjne, amatorskie zespoły artystyczne, kolektywy sportowe itp. oraz najaktywniejsi w realizacji Apelu Zjazdowego.

O tym, kto wyjedzie, zdecydować wybory w grupach działania oraz instancje organizacyjne — nie później niż w marcu.

Jeszcze do Złotu daleko, a już dają się słyszeć głosy: czy wobec trudności, jakie obecnie przeżywa nasza gospodarka, należy urządzić imprezę, która pochłonie masę pieniędzy? Tym odpowiadamy: na własny Złot, jedziemy za własne pieniądze. W Chrzanowskim już urządził się imprezy dochodowe, gdzie indziej znowu przeznaczają się na ten cel wypracowane oszczędności. A środki, zdobywane w własnym zakresie muszą być nie-

Założmy nową świetlicę

Województwie prawie 500 świetlic. Czyżby one są, kto w nich gospodarzy i jakim jest patronem?

Zwyczajnie uważać, że im patron zamożniejszy, tym jego działalność kulturalna w terenie jest bardziej wyrazista. Różnie jednak bywa z poziomem i dorobkiem owych placówek, stanowiących niekiedy podstawową formę organizowania życia kulturalnego w fabryce, miasteczku, czy gromadzie.

NA PAŃSTWOWYM GARNUSZKU

Swietlice wiejskich czy osiedlowych posiadających etaty kierowników, ryczałty czy premie, słowem finansowanych z budżetu rad narodowych zanotowano 256. Gdyby usytuować je równomiernie, co osma wieś miałaby dziś swój przybytek kultury.

Swietlice to zwykle, choć wszystko przeczyć należy od tego kto jest nie tyle funkcjonalnym, co rzeczywistym organizatorem, gromadzą młodzież z ZMW, prowadzą biblioteki i organizują amatorskie zespoły teatralne. W środowiskach o tradycji i zaangażowaniu np. nauczycieli powstają zespoły chóralskie, muzyczne, teatralne, zaspokajające aktualne zamówienia społeczne na amatorską sztukę w okolicy. Na eliminacjach wojewódzkich otrzymują wówczas odpowiednią notę i uznanie.

Jeśli nowoczesność da znać o sobie w takiej świetlicy np. telewizorem, zmieniają się zwykłe tradycyjne funkcje placówki. Program, choć nie uwzględnia jeszcze zbytnio problemy regionów, nastawia konsumpcyjnie odbiorców.

Gdy jednak przyjąć dotychczasowe tempo pojawiania się telewizyjnych maszyn nad strzechami, sporo jeszcze lat upłynie, nim nowoczesność ta zastąpi decydująco zamówienie społeczne np. wsi na twórczość kulturalną wyrażaną tańcem, pieśnią, czy przedstawianiem. Etatowi świetlicowcy rad narodowych, bodaj wszyscy byli z powołania i z przygotowaniem, nie przedkłada się w urzędach zatrudnienia szukając pracy w innym zawodzie.

NA KULTURĘ GROS SPOŁECZNY

Lat temu 3 Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy dysponował 6 mln zł. rocznie na pracę kulturalną w swoim pionie. Dziś kwota ta, czy nie jest zbliżona, istnieje nadal. Władzają nią spółdzielnie, dzieląc w-

ZALOZMY NOWA SWIETLICE

Taka, jak np. istnieje w Makowie Podhalańskim, Zakopanem, taką, jaką projektuje się w Suchej, czy Jordanowie. W Makowie nazwano ją międzyspółdzielczą. W Zakopanem — mniejsza o nazwę, kwestia po prostu zespolenia wysiłków i funduszy. Wystarczy w wielu miasteczkach, osiedlach i gromadach jedna, ale na wysokim poziomie placówka kulturalna. Wystarczy Wojniczom, Osielcom, Skalom i innym. Połączony fundusze pozwolą angażować na stałe lub okresowo fachowców-sświetlicowców, reżyserów czy instruktorów. Nie tylko przypadki i dobra wola warunkować będą wówczas poziom repertuaru wiejskich przedstawień.

Agitacja chyba zbyticzna. Zarówno wydziały kultury jak i poszczególne placówki spółdzielcze myślą o tym na serio. Są już pierwsze doświadczenia, są i konkretne poczynania. Oto np. w Suchej do budowy domu kultury, której inicjatorem i inwestorem jest PRN, włącza się spółdzielczość. Podobnie jest w Olkuszu. Spółdzielczość pracy wymienia u siebie sprzęt i wyposażenie świetlic, wspierając nim najsłabsze placówki.

W Żywcu konferowano już w celu połączenia działalności na „niwie” (co prawda dotąd bez efektów), która w swym założeniu i celu różni się tylko sztywnością od świetlicy.

Są więc początki, jest sporo zrozumienia. Kompetencyjne kwestie nie powinny przesłonić korzyści, jakie wnieść mogą z połączenia ich, dla których istnieje dziś kilka nie zawsze atrakcyjnych sztywności.

T. LEŚNIAK



W okresie mrozów zwierzchniemi w ogrodach zoologicznych nasświetlane są lampami kwarcowymi.

Na zdjęciu: zabiegowi leczniczemu poddaje się młody lew w warszawskim ZOO.

Fot. — CAF

GDZIE KIEDY?

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Rigoletto” — 19.15. **IM. MODRZEJEWA:** „Gdzie diabeł nie może” — 19.15. **KAMERALNY:** „Skiz” — 19.15. **GROTESKA:** „Przyjaciel wesłego diabła” — 11. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

UCIECHA: „Okno na podwórzu” (dram. psych. krym. USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. **WANDA:** „Ostatnie pięć minut” (komedia obyczaj. w. franc., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. **SZUKA:** „W rytmie rock and rolla” (muz. ang., 16 lat) — 15.45, 18, **WARSZAWA:** „Pułapka miłośnika” (komedia muz. USA, 16 lat) — 13.30, „Piękna miłynarka” (Kom. włoska, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. **WOLNOŚĆ:** „Ojciec narzeczony” (komedia, USA, 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. **WRZOS:** „Młyn zwycięzca” (dramat obyczaj. rum., 18 lat) — 15.45, 18, 20. **KRAKUS:** „Los człowieka” (psych., dram. woj., radz. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. **ISKIERKA:** nieczynne. **ZUCH:** nieczynne. **SWIT:** „Książę Myszkini” (dram. franc., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. **MAŁA SAŁA SWITU:** „Letni sen” (dram. psych. szwedz., 16 lat) — 15, 17, 19.15. **SWIATOWID:** „Awantura o Basję” (komedia polska, 7 lat) — 15.45, 18, 20.15. **MAŁA SAŁA SWIATOWIDA:** „Ostatnia miłość” (psychol. franc., 18 lat) — 15, 17, 19.15. **MEŁODIA:** „Ona tańczyła jedno lato” (szw., 18 lat) — 16, 18, 20. **KLEPARZ:** „Winchester 73” (USA, 12 lat) — 16, 18, 20. **WISZA:** „Siedmiu złodziei” (wł. 12 lat) — 16, 18, 20. **MI-NIATURKA:** „Człowiek w przestworzach” — 11. Program dla dzieci — 15. „Mijając zamki nad Loarą”, „Typy na dziś”, „U wschodnich wierzby morza Kaspijskiego” — 16, 17. „Książka Geofreita” (weg. 14 lat) — 18, 20. — **AKTUALNOŚCI:** Program dla dzieci — 15. „Ludzie i morza”, „Magazyn Dolnośląski”, „Most”, „Typy na dziś” — 16, „Orzeł” (pol., 14 lat) — 17. „O „Cangaceiro” (braz., 18 lat) — 19. **SPINKSI:** „Przygoda komiwojatora” (franc., 16 lat) — 15, 18, 20. **KOLOROWE:** nieczynne. — **ZWIĄZKOWIEC:** „Atomowa kaszka” (ang. 12 lat) — 17, 19. **ROFUNDA:** „Tajemnice alkowy” (fr.-wł., 18 lat) — 16, 18, 20. **DOM ZOLNIERZA:** „Awantura o Basję” (pol., 7 lat) — 17, 19.30. **MIKRO:** „Pojedynki” (radz., 18 lat) — 17, 19.30. **KULTURA:** „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 lat) — 20.15. **CHEMIK:** „Wawóz grozy” (rum., 12 lat) — 19. **TECZA:** **BALLADYNA:** nieczynne. **WIELICZKA** — Górnik: „Kości rzucone”, **SKAWINA** — Junak: nieczynne, **Hutnik:** „Bez rozkładu jazdy”.

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: Nowa Huta. **CHIRURGICZNY:** Kopernika 40. **POŁOŻNICZY:** Nowa Huta. **OKULISTYCZNY:** Kopernika 28. **NEUROLOGICZNY:** Botaniczna 2.

APTEKI

Mogilska 16, Karmelicka 23, Krakowska 19, Krowoderska 17, Mikołajska 4, Zwierzyniecka 7, Kościelna 18, Nowa Huta — Al. Rewolucji Paździ. 5.

RADIO

Godzina 18.05: Utwory Eri-tza Krelisera gra Karol Teutsch, akompaniując Zbigniew Jeżewski. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiad. 19.05: Reportaż aktualny. 19.15: „Jazz i piosenka”. 19.25: Kamil Saint-Saens: „Kotowrotek Omfal” poemat symfoniczny. 19.45: Koncert w wyk. Orkiestry Rozgł. Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiha. 20.25: „Od A do Z” Encyklopedia artystyczna. 20.40: Radio reklama. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronika sportowa. 21.45: Melodie operetkowe. 22.00: Uniwersytet Radiowy — aud. 3 cyklu: „Świat w oczach współczesnych”. 22.15: Wiersze Salvatora Quasimodo laureata Nagrody Nobla. 22.30: Melodie taneczne. 22.45: Festiwal Muzyczny w Besancon — 1959. 23.50: Ostat. wiad.

TELEWIZJA

Godz. 17.55 — Aktualności. 18.30 — Eureka — magazyn popularno-naukowy. 19.00 — „Za i przeciw” — rzecz o boksie. 19.40 — Dzień, telew. 20.00 — Mieszkańca firmowa — program rozrywkowy — 20.15 — „W krajach socjalizmu” — Kronika Filmowa. 20.30 — Teatr Telewizji „Rakieta” Thunderbolta — sztuka Mariana Prońskiego nagrodzona 3-łą nagrodą na Konkursie Telew. Reżyseria Stanisław Wohl. 21.30 — Ostat. wiad.

Felietonik kącika

Spokojnie czy niespokojnie?

Oczywiście, że spokojnie... „Lepiej siedzieć spokojnie. Łatwo, robiąc porządek, samemu przy okazji znaleźć się za bramą. Likwidacja przestępstw w zatrudnieniu jeszcze nie skończona.”

„Choć mnie niektórzy nazwą moralizatorem, odpowiadam: — nie, nie możemy siedzieć spokojnie. Do przeciwstawiania się wszelkiemu zaborstwu w naszym ziu zobowiązuje nas statut i deklaracja Związku. Wszystko, co się dzieje w społeczeństwie i nas dotyczy, choć na pozór nie odczuwamy tej zależności, a raczej nie zdajemy sobie z niej sprawy.”

„Ale i do starszych warto rzec dwa słowa. To niedobrze, że młodzi ludzie mówią w ten sposób w kilku zakładach, gdzie istnieją komitety partyjne zwalczające baganę, niedopatrzeń, niechlujstwa, marnotrawstwa itp. „grzechów głównych” nierzadkich jeszcze niemięty w cięższym, czy lżejszym przemysle. Pomyślane są jako forma zorganizowanego wkładu młodych w wykonanie zadań ostatniego Plenum KC. Dlaczego więc organizacja ich postępuje jak po grudzie? Zagadnięci o to uprost, aktywiści ZMS odpowiadają:

„PS. Napiszcie: mani, czy nie mam racji?”

„Tym razem chodzi o kobiety. Stanowią one jedną trzecią wojewódzkiej organizacji liczącej ponad 25 tys. osób. Ale jak dotąd jedynie organizacja zakładowa ZMS w kopalni Brzeszcze zorientowała się, że dziewczęta mają swoje odzienne problemy. Powołana, w wyniku dyskusji przedjazdowej, Sekcja Kobiet przy KZ zainaugurowała już swą działalność bodaj kursem kroju i szycia, oraz pogadankami z zakresu świadomego macierzyństwa. A jednak specyfika

Długo walczyło o problem szkolenia aktywnej ZMS, a zwłaszcza sekretarzy grup działania. Dyskusja okazała się owocna. Postanowiono omawiać na parodniowych seminarjach sekretarzy problematykę pracy w ich środowiskach. N6 i zorgan-

izowano kilka takich seminarów w zakopiańskiej „Adrii”, mieszczącej ośrodek szkoleniowy ZMS. I uczestnicy, i organizatorzy są zadowoleni z rezultatów. Jak dotąd odbyły się seminaria dla sekretarzy grup, działających w zakładach produkcyjnych, spółdzielczości pracy, placówkach służby zdrowia, społecznych działaczy kulturalnych.

Czym „Chatka” bogata...

Mowa tu o nowej inicjatywie tworzenia klubów ZMS o charakterze turystyczno-krajoznawczym. Pierwszym takim klubem na terenie Krakowskiego jest zakopiańska „Chatka”. Co dotąd zrobiła? Przeszkoliła kadrę młodzieżowych przewodników tatrzańskich. Wytyczyła młodzieżowy turystyczny szlak tatrzański, po którym chętnie oprowadza gości z całego kraju. Zapoczątkowała bezdewizową wymianę turystyczną między młodymi zakopiańczykami a Niemcami z NRD. Urządza dla miłośników tatrzańskich przyrody odczyty. Uczestnicy klubu, oswojeni na codzień z górami, chętnie poznają inne rejonny kraju. Długo chętnie przyjmują na swym terenie młodych z innych okolic województwa, czy Polski, licząc na wzajemne zaproszenie.

„Zapiski „Lalającego Holendra”

Tak nazwaliśmy kronikę z życia ZMS-owskiej organizacji. Nazwa jest o tyle uzasadniona, że zbieranie informacji o pracy grup działania teraz, przed zbliżającym się II Zjazdem, wymaga rzeczywistej pracy w terenie, przyspieszonej, by nadążyć z odnotowaniem wszystkich ciekawych inicjatyw.

Szkola żon w Brzeszczach

Tym razem chodzi o kobiety. Stanowią one jedną trzecią wojewódzkiej organizacji liczącej ponad 25 tys. osób. Ale jak dotąd jedynie organizacja zakładowa ZMS w kopalni Brzeszcze zorientowała się, że dziewczęta mają swoje odzienne problemy. Powołana, w wyniku dyskusji przedjazdowej, Sekcja Kobiet przy KZ zainaugurowała już swą działalność bodaj kursem kroju i szycia, oraz pogadankami z zakresu świadomego macierzyństwa.

A jednak specyfika

Długo walczyło o problem szkolenia aktywnej ZMS, a zwłaszcza sekretarzy grup działania. Dyskusja okazała się owocna. Postanowiono omawiać na parodniowych seminarjach sekretarzy problematykę pracy w ich środowiskach. N6 i zorgan-





Koszykarze przegrali 1 punktem Do ostatniej sekundy wynik meczu z Francją był niepewny

W warszawskiej hali Gwardii rozegrano w sobotę młodzieżowe spotkanie w koszykówce mężczyzn Polska — Francja. Mecz zakończył się zwycięstwem gości — 64:63 (29:34). Najwięcej punktów, dla zespołu polskiego zdobyli: Wichowski — 21 i Nartowski — 19. Najlepszym strzelcem w zespole gości był Baltzer — 16 i Baillet — 10.

Spotkanie Francja — Polska było bardzo zacięte, ale nie stało na zbyt wysokim poziomie. Od samego początku prowadzenie zmieniało się co chwila. Świetnie wyszkolonymi technicznie koszykarzami Francji, Polacy przeciwstawili zaciętość i wolę zwycięstwa. Grając systemem „każdy swego”, drużyna walczyła, szczególnie w pierwszej połowie, równorzędym przeciwnikiem dla Francuzów. Pierwszy punkt zdobyła Polska, wyrównała Francja i tak już do końca szala zwycięstwa chyliła się raz na jedną, to znowu na drugą stronę. Pierwszą połowę spotkania wygrał Polacy 24:29 i zdawało się, że zapewnimy sobie ostateczne zwycięstwo. Niestety, pierwsze minuty po przerwie, przyniosły zdecydowaną przewagę Francuzów i... słańską grę naszych koszykarzy. Francuzi szybko wyrównali i na 3 minuty przed końcem prowadzili 57:52. Jeszcze raz Polacy wyrównali dzięki celnemu strzałom Pawlaka i Nartowskiego na 60:60. Wtedy na boisko wszedł obryzm francuski Lefebure. Zdobył on trzy punkty, co dało prowadzenie Francuzom. Na 20 sekund przed końcem wynik brzmiał 64:63 dla Francji i wtedy Piskun nie trafił do kosza z bardzo dogodnej pozycji.

Koszykarki Wawelu najlepsze na półmetku

Dotychczasowa dobra postawa koszykarek Olimpii w tegorocznych rozgrywkach ligowych sięgnęła na halę Wawelu kompletem zwycięstw. Ani emocji ani ładnej gry jednak nie oglądaliśmy. Krakowianki zwyciężyły bez wysiłku 60:41 (32:18). „Od pierwszej piłki” inicyjatywa należała do drużyny krakowskiej i już w 7 min. po paru ładnych wejściach Pabiańczykówna prowadziła 10 punktami 18:8, by na półmetku zwiększyć przewagę do 11 pkt. (32:18). W Wawelu „pierwsze skrzypce” grała Pabiańczyk, dobrze „funk-

Słaby mecz piłkarek Cracovii z Ruchem

Tym razem nie popisały się piłkarki ręczne Cracovii. W spotkaniu z chorzowskim Ruchem krakowianki, uchodzące za faworytka, zaledwie zdobyły dość szcząpliwe zwycięstwo 6:6 (3:3).

Po pierwszych kilku minutach, gdy Cracovia prowadziła 2:0 i wydawało się, że mecz potoczy się normalnym trybem, chorzowianki zaczęły składować kombinację i z ładnych akcji objęły prowadzenie. Na odmianę zdenerwowanych krakowianek nie nie „wychodziło” i tylko dzięki rozpaczyliwym zrywom w ostatnich dwóch minutach, Tobola i Szwabowska zdobyły strzelić dwie bramki i wyrównać stan meczu na 6:6.

Dawno już nie widzieliśmy tak słabo grającej Cracovii. Akcje w ogóle się nie kłęły, z uporem „mamiłką” strzelano górą, w czym celowała zwłaszcza Szwabowska, która przestrzeliła niezliczoną ilość pozycji. Polski Dł Stefano pod koniec wypadł w stronę bardzo słabo. Również Krupa, Piwoarczyk, Tobola niczym się nie popisali.

Bramki dla Cracovii zdobyły Szwabowska i Góralczyk po 2. Tobola i Piwoarczyk po 1, a dla Ruchu Gabryś 3, Wywalec 2 i Kiełtyka 1. Z powodu nieprzychylnie wyznaczonego sędziego zawodki prowadziły p. Roch-Kowalski z Krakowa. (wk)

Budujemy „Dar Krakowa“

Pełnomorski jacht przestał być tylko marzeniem krakowskich żeglarzy. W sobotę odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Budowy Daru Krakowa, na którym ustalono plan działania. Poywołano także trzy komisje: techniczną (ustaliła ona jak będzie budowano jacht, na czele jej stanął kpt. Szpakowski), organizacyjną, prowadzi jej p. Kornicki i propagandową, której pracą pokierują ppłk. Białkowski. Zebrani zastanawiali się także nad sposobami zdobycia pieniędzy na budowę jachtu.

Czy wygrales? w Toto-Lotka!

W niedzielnym ciągueniu „Toto-Lotka” wylosowano następujące dyscypliny sportowe: bobsleje nr 1, jeździectwo nr 13, kajakarstwo nr 14, narciarstwo nr 19, pływani nr 20, tenis nr 44 i dodatkowa spadochroniarstwo nr 36.

„Corrida“ ...i „Oczy czarne“

tejszych arbitrach. Ale o tym za chwilę.

Po dwudniowej przerwie i uciążliwej podróży Cracovia rozegrała następną mecz w Walencji. Przegrała 2:4 i 0:4. Tak z Barceloną jak i z Walencją grano na twardej, zupełnie pozbawionej trawy, spalonej przez słońce klepkach. Zawodnicy nasi na tle rosłych i zbyt po męsku grających Hiszpanów, wyglądali jak biblijny Dawid w walce z Goliatem. Najbardziej niebezpiecznym zawodnikiem był środkowy napastnik Walencji — Montoya. Gdy on otrzymał piłkę, wówczas nikt z krakowian nie miał odwagi odebrać mu jej, gdyż groziło to kontry. Jedyną Fryc jako ostatnia „instancja” przed bramką odniósł się w sposób ostro, ale przez 12 minut leżał później nieprzytomny w szatni. W pewnej chwili zdenerwowany bramkarz Popiel chciał sfalować Montoya, ale ucieknął sam odniósł kontuzję, a Hiszpan wyszedł cało. Zastąpił Popiela — Przeworski, gdy Montoya biegł z piłką na naszą bramkę, płakał ze strachu.

Z kolei biało-czerwoni pojechali do Madrytu, gdzie spotkali się z tamtejszym Realem. Nasi obrońcy Gintel i Fryc byli mistrzami



Wielki konkurs sportowy „Gazety Krakowskiej”, „Tempa”, WKKF i KKKF na 10-ciu najlepszych sportowców naszego województwa w 1959 r. dobiega końca. Jeszcze tylko 10-dni zostało do jego zamknięcia. Cenne nagrody jak telewizor, radioaparat, zegarek, sprzęt sportowy, piękne wydawnictwa oraz wiele innych nagród czeka na zwycięzców naszego konkursu.

Do soboty otrzymaliśmy ponad 5000 kuponów. Jury konkursu uchyliło wreszcie ręką tajemnicy i dlatego dziś podamy naszym Czytelnikom sytuację i frajrupną odpowiedź: kto prowadzi. Kapłaniak wysunął się na pierwsze miejsce przed Zabłockim. Pozostałe miejsca w różnych kolekcjach zajmują: Ozóg, Ełwa, Janiszewska, Fiwor, Murzik, Kiliński, Maj, Sytko, Głoc, Boczkaj, Semczak, Jawor, Cugowska, Pauciu, Wawro, Wójtak, Pieczara, Sochacki, Pytko, Kotula, Lida, Siachow, Ochman, Słowacki, Jaroszewicz, Biegun, Pękta, Konarkowska i Biela.

Spodziewamy się, że tydzień święteczny Czytelnicy wykorzystają na wypełnienie kuponów i nadesłanie ich na adres: „Gazeta Krakowska”, Kraków, Włocławek 1 z dopiskiem „Konkurs sportowy”. Dziś zamieszczamy ostatnią wypowiedź konkursową.

Wyciągamy Biela na szczyt (dziesiątki)!

Tegoroczne osiągnięcia mgr inż. Stanisława Biela w alpinizmie są tak znakomite w skali światowej, że nikt z nas nie waha się typować go do najlepszej dziesiątki sportowców woj. krakowskiego — mówił prezes krakowskiego koła Klubu Wysokogórskiego mgr inż. Władysław Nowak.

Biela w br. na swym koncie pierwsze zimowe a drugie w lato przebieście wschodniej ślony Matterhornu (wraz z Mostowski) i przebycie w świetnym czasie je-

Porażka koszykarek Wisły

Przebywające na Litwie koszykarki krakowskiej Wisły rozegrały spotkanie w mieście Kapsukas z drużyną miejscowej szkoły sportowej. Zwyciężyły koszykarki „Kapsukas” 61:55 (28:29). Był to pierwszy międzynarodowy mecz młodzieżowej drużyny szkolnej. W skład zespołu wchodziły zawodniczki 15-letnie.

W Hannoverze w obecności 80.000 widzów NRF zremisowała z Jugosławia 1:1 (0:1). W spotkaniach z cyklu eliminacji przed olimpijskich Japonia wygrała z Koreą Płd. 1:0, a Abisjonia zremisowała z Sudanem 1:1.

Przeważały panie pięknie ubrane, każda otulona szalem (cena jego wahała się od 400 do 1000 dolarów). Oprawa „corridy” jest efektowna. Herold podchodzi do loży i prosi „ojca miasta” o zezwolenie na walkę. Burmistrz zezwala, dając kłuc... od furki na arenie, skąd wejdą matadorzy (torreadorzy), a później byczki. Następnie przy dźwiękach orkiestry uszczęsz chodzą i za chwilę... wśród niemiłknych oklasków na arenę wjeżdża na koniu Portugalczyk — amator-torreador. Już wpuśczone byka, Portugalczyk walczy z konia. Rozwieszony byczek za wszelką cenę chce dobrać się do konia (ten ma ochrone na oko i jedną stronę, skąd grozi mu niebezpieczeństwo). W decydującej chwili Portugalczyk zeskokuje z konia i wśród entuzjasmu widziw zadaje śmiertelny cios bykowi. W nagrodzie za ten honorowy, gdzie znajdował się król z królową, zrzucono srebrne spinki na arenę. W czasie walk nasi piłkarze po kole uciekali na krucznaki, gdyż nie mogli patrzeć się na krwawe widowisko.

Hiszpanie byli bardzo oszczędni w zapraszaniu Polaków na przyjęcia, raczej robili to chętniej Swajjarczy. Prezes Barcelony — Swajjarcz Gampar (właściciel znanej kawiarni) przyjął naszych piłkarzy w swym lokalu. W pewnej chwili Swajjarcz chcąc zaimponować Polakom kazal orkiestrze zagrać hymn polski. Ustyszełiśmy... „Oczy czarne” (wówczas bardzo modne tango). Publiczność wstała z miejsc, a my siedzieliśmy. Później dopiero wyjaśniliśmy, że nasz hymn wygląda nieco inaczej.

Wspomnieliśmy jeszcze wypadki, że krakowianie przed każdym meczem ofiarowywali Hiszpanom proporcję, a w zamian otrzymywali tylko kwiaty. Nie bez przyczyn odbyła się podróż powrotna do kraju. Przez Paryż, Strassburg, Dreżno, Lipsk, Bytom, Katowice. Na Śląsku właśnie strajkowali kolejarze. Z Bytomia pieszo ciężkie walizki musieliśmy przeczekać do Katowic. Stąd pociągami towarowym do Sosnowca i z tej normalnie do Krakowa. Wyprawa hiszpańska zakończyła się dużym sukcesem sportowym i finansowym. Przywiezione pieniądze wystarczyły na pokrycie wszelkich długów klubu.

ADAM KSIĄŻEK

Jubileuszowy rok KOZKosz zakończony

W sobotę w Klubie Działacza odbyła się uroczysta akademicka, zamykająca jubileuszowy, 30-ty rok istnienia Krakowskiego Okręgowego Związku Koszykówki. Po krótkim zgajeniu prezesa KOZKosz mgr Budziaska, głos zabrał inż. Janowski. Podkreślił on, że w latach powojennych datuje się silny rozwój krakowskiej koszykówki, którego ukoronowaniem był rok ostatni. Zdobył tytułu mistrza Polski przez żeńską drużynę Wawelu i wicemistrza przez mekii zespół Wisły, mówi najpełniej o tym.

Następnie najbardziej zasłużeni działacze otrzymali odznaki PZKosz i jubileuszowe. Wreszcie 12 klubów naszego okręgu dostało dyplomy jubileuszowe. Są to: Wisła, Cracovia, Wawel, AZS, Sparta N. Huta, Olsza, Krowodrza, Beskid Andrychów, Zwierzniński, Górnik Wieliczka, Korona i Tarnovia. (wk)

Zakończenie dochodów WGiD KOZPN

W ostatnich dniach WGiD KOZPN zakończył dochodzenie w sprawie ostatnich „dziwnych” wyników w lidze okręgowej. Z powodu braku dowodów nie można się było dopatrzyć „podkładki” ze strony niektórych drużyn i dlatego wyniki meczów zostają zweryfikowane zgodnie z wynikami na boisku. Postanowiono jednak, aby w przyszłości nie doszło do podobnych wypadków, zmienić regulamin. W wyniku tej zmiany WGiD w wypadku jakiegokolwiek przyszczenia co do „zagadkowego” wyniku meczu miałyby włączyć rękę w weryfikowaniu takiego spotkania. Uchwała WGiD wymaga jeszcze zatwierdzenia przez Zarząd KOZPN, co przyszczenie nastąpi w najbliższych dniach. (tk)

Udany pokaz skjoeringu

Znaczne ilości widzów podążyły w południe na Błonia krakowskie, by obserwować biegi skjoeringowe w wykonaniu jeźdźców na koniach KJKK i narciarzy krakowskiego AZS-u oraz Olszy. 10 stycznia przy okazji Imprez Drużyna Narciarska odbyła się biegi skjoeringowe a wezmą w nich udział zapewne i popularni dorocznie w Krakowie. Tak więc współpraca prezesa KOZPN A. Duraka i prezesa KJKK inż. A. Hartmanna może ożywić zimowy sezon sportowy w Krakowie, ku zadowoleniu również sympatyków nowych emocji. (s)

Nasz komentarz

Warwickowie wracają do domu

Ileż to było radości i krzyku (szumna reklama np. „Sportu”), gdy 24 listopada przybyli do Polski na zaproszenie katowickiego Górnik bracia Warwickowie. W Gdyni zgromadzili się liczni fan-

tureporterzy i przedstawiciele prasy. Otwarcie witano ich też po raz pierwszy na „Torkach”. Gości na zaproszenie katowickiego Górnik bracia Warwickowie. W Gdyni zgromadzili się liczni fan-

Przyjechali do Polski by uczyć naszych zawodników i młodzie. Tymczasem Górnik zupełnie nie przygotował planu pracy, nie było kogo trenować, a gracie tylko dla zapewnienia kasy górnikom, kanadyjczy goście nie chcieli się stanowić eliminację mistrzostw Europy. Rząd rozegrał w Warszawie, by stąd jak najszybciej samolotem wrócić do Kanady. Došlo do takiej kompromitacji, że nie miał kto pokryć kosztów powrotu do Kanady. Dopiero próż pomocy PZHL zrzeczenie Górnik pokrył pieniądze potrzebne na wyjazd gości.

(aks)

Gospodarkę w klubach, przygotowania do olimpiad omówił przew. GKKF

Przewodniczący GKKF — Włodzisław Rezek referat swój poświęcił trzem zasadniczym problemom, które dominować będą w pracach nad rozwojem kultury fizycznej w 1960 r.; są to: wzmożenie dyscypliny społecznej i finansowej w gospodarstwie i oszczędność, jak najlepsze przygotowanie naszej reprezentacji narodowej do olimpiad oraz upowszechnienie kultury fizycznej, ze szczególnym zwrotem uwagi na wychowanie fizyczne i sport w szkołach.

Sukces na własnym lodowisku

Cracovia wygrywa z Baildonem 1:0

CRACOVIA: Mruk, Trojanowski, Kuleta, Zbożak, Schwabenthan, Dutkiewicz, Korzeniak, Radwański, Monteau, Gołabek, Koczyński, Łopata, Drożdżewicz, Prusner. Zwycięską bramkę zdobył Dutkiewicz w 34 min. Sędziowali pp. Przewłoda Kraków i Prymiński (Poznań). Co znaczy własny lod i własna publiczność, o tym mieliśmy przekonanie się znowu hołce Cracovii, którzy pokonali wczoraj na własnym lodowisku wysoko notowany i faworyzowany zespół katowickiego Baildonu 1:0 (0:0, 1:0, 0:0). Mecz zaczął się zgoła sensacyjnie, gdyż od pierwszego gwizdka sędziego hokeisli Cracovii przystąpił do huraganowych ataków i zepchnął gości do rozpaczyliwej obrony. Po kilku minutach gra się wyrównała z tym, że więcej okazji do zdobycia bramek mieli biało-czerwoni, czemu na przeszkodzie stanęła fatalna wprost niedyspozycja strzałowa Radwańskiego, który w 3 idealnych sytuacjach kompromitując przestrzelił.

W kilku wierszach

Przebywająca w Zakopanem kadra narodowa mężczyzn w 1:0 wygrała z Górnikiem 3:2. Na czele jest AZS AWF w W-wie, pokonał on Pogoń Szczecin 3:2 i GKS Wyrzysk 3:1.

W Belgradzie rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy z udziałem m. in. warszawskiej Legii. W pierwszych meczach Legia pokonała Lubljanę 10:3, a Belgrad Partizaną 8:2.

W Sydney w swym pierwszym występie jako zawodowiec, mistrz Wimbledon, Olmedo przegrał z Roadem 6:4, 5:7, 2:6.

W Moskwie odbyły się nardarskie biegi sztafetowe o puchar gazety „Sowietski Sport”. Na starcie stanęli stynni zawodnicy — mistrzyni olimpijska Baranowska-Kozłowa; Kołczyn i mistrzyni świata Koleszyna. Człowicka narciarka ZSRR, przygotowująca się do startu w Igrzyskach olimpijskich w Squaw Valley, wykazała bardzo dobrą formę.

Elektrownia pomoże „Skawince“

Skawina wyrosła w ostatnim okresie do rzędu najbardziej przemysłowych miast w Polsce. Z rozwojem ekonomicznym idzie jednak w parze w tym mieście rozwój sportu. Jedynym klubem TKSS Skawina spełnia w naszym sporcie rolę przyslowowego „Kopciuszka”. Stan taki istnieje m. in. dlatego, że nie wszystkie zakłady przychodzą klubowi z pomocą. W ostatnim jednak okresie daje się zauważyć pewną zmianę kursu. W sobotę, na konferencji samorządu robotniczego elektrowni Skawina, podjęto uchwałę, że zakład ten będzie popierał działalność klubu. Tak więc terenowy klub sportowy Skawina znajduje jeszcze jednego poważnego protektora. Przystępujemy, że inne zakłady przemysłowe Skawiny pódją w ślady elektrowni.

C-6